

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 marca 2018 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2018 r. poz. 132 z późn. zm.) oraz w oparciu o otrzymaną z IPN informację z 15 grudnia 2017 r., ponownie ustalił wysokość emerytury A. C. (1). Przeliczenie powyższego świadczenia polegało na obniżeniu jego wysokości z powodu służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 1 sierpnia 1987 r. do 31 lipca 1990 r., stosownie do informacji IPN. Obliczona emerytura stanowiła 69,33 % podstawy wymiaru świadczenia, którą stanowiła kwota 6.688,60 zł. Jej łączna wysokość to 4.637,21 zł. Kwotę tę ograniczono do 2.130,68 zł. tj. do przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS.

A. C. (1) zaskarżył powyższą decyzję w całości. Wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie świadczenia emerytalnego od dnia 1 kwietnia 2018 r. wraz z ustawowymi odsetkami w dotychczasowej wysokości oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Przedmiotowym decyzjom zarzucił naruszenie:

1. art. 13a w zw. z art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin poprzez błędne ustalenie, że Wydział Łączności Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w B. został wymieniony w art. 13b w/w ustawy, jako jednostka organizacyjna Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

1. art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1, z jednoczesnym rażącym naruszeniem art. 33 ust. 1 ustawy poprzez błędne uznanie odwołującego za funkcjonariusza pełniącego służbę na rzecz totalitarnego państwa, a w konsekwencji bezprawne ponowne ustalenie wysokości emerytury w drastycznie obniżonej wysokości;

Odwołujący wskazał także na naruszenie przepisów Konstytucji RP, a mianowicie art. 2, art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3, art. 30, a także art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 32 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu emerytalno-rentowego wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od odwołującego się kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 10 lutego 2021 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przywrócił A. C. (1) od dnia 01 kwietnia 2018 roku emeryturę policyjną w wysokości z marca 2018 roku z uwzględnieniem kolejnych waloryzacji oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd I instancji ustalił, że A. C. (1) urodzony w dniu (...) z dniem 9 października 1981 r. został przyjęty do służby w Milicji Obywatelskiej i mianowany funkcjonariuszem w okresie służby przygotowawczej na stanowisko kursanta plutonu liniowego pododdziałów operacyjnych (...). Z dniem 9 października 1981 r. przekazany został do dyspozycji Komendanta Milicji Obywatelskiej w W., a z dniem 1 listopada 1981 r. został mianowany na stanowisko w plutonach operacyjnych (...) na wolnym etacie milicjanta. Z dniem 1 lutego 1982 r. został delegowany do służby specjalnej. Z dniem 1 sierpnia 1983 r. został przeniesiony do dyspozycji Szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w B., a następnie mianowany na stanowisko milicjanta Plutonów Lekkich (...) B.. Z dniem 9 października 1984 r. został mianowany funkcjonariuszem stałym. Z dniem 1 czerwca 1985 r. wnioskodawca został mianowany milicjantem plutonu specjalnego (...) w B.. Z dniem 1 sierpnia 1987 r. mianowano go na stanowisko milicjanta - kuriera Poczty

Specjalnej w Wydziale Łączności, zaś z dniem 4 sierpnia 1990 r. został mianowany na stanowisko starszego policjanta Sekcji IV Wydziału Łączności KWP. Odwołujący został zwolniony ze służby w policji w dniu 16 maja 2007 r.

Decyzją z dnia 6 czerwca 2007 r. organ emerytalno-rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury policyjnej w kwocie 3.040,07 zł. Świadczenie to podlegało corocznej waloryzacji. W dniu 28 lutego 2018 r. organ wydał decyzję waloryzacyjną w której obliczył wysokość świadczenia emerytalnego wnioskodawcy od 1 marca 2018 r. na kwotę 5.016,45 zł. Na skutek zmiany przepisów, w związku z uzyskaniem informacji z Instytutu Pamięi Narodowej o przebiegu służby wskazującej, że A. C. (1) od 1 sierpnia 1987 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy, organ rentowy przeliczył emeryturę odwołującego się. Mianowicie decyzją z dnia 19 marca 2018 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ponownie ustalił wysokość emerytury policyjnej odwołującego się. Emerytura została ustalona na kwotę 4.637,21 zł. Obliczona emerytura stanowiła 69,33% podstawy wymiaru świadczenia, którą stanowiła kwota 6.688,60 zł. Kwotę tę ograniczono do 2.130,68 zł. tj. do przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS.

Sąd I instancji w pierwszej kolejności odwołał się do obowiązującego do 30 czerwca 1996 r. przepisu art. 3 § 2 k.p.c. zgodnie z którym sąd powinien dążyć do wszechstronnego zbadania wszystkich istotnych okoliczności sprawy i do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Sąd z urzędu może podejmować czynności dopuszczalne według stanu sprawy, jakie uzna za potrzebne do uzupełnienia materiału i dowodów przedstawionych przez strony i uczestników postępowania. Następnie Sąd Okręgowy poczynił rozważania dotyczące zasady prawa obiektywnej jako obowiązującej wówczas naczelnej zasady postępowania cywilnego, która została zastąpiona zasadą kontradiktoryjności, nakazującej sądowi orzekanie na podstawie dowodów przedstawionych przez strony i formułującej zakaz dopuszczania dowodów z urzędu, gdyż jest to sprzeczne z powyższą zasadą i formalizmem procesowym. Sąd zwrócił przy tym uwagę, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zawiera odmienności uregulowane w art. 459-476 k.p.c. i art. 477<sup>8</sup>-477<sup>14a</sup> k.p.c., ale żadna norma zawarta w powyższych przepisach nie nakazuje Sądowi podejmowania jakichkolwiek działań z urzędu. Postępowanie przed sądem ma charakter mieszany. Jest wszczynane na skutek wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego, która winna być poprzedzona wnikliwym przeprowadzeniem postępowania przy zastosowaniu zasady prawdy obiektywnej. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że rola organu emerytalnego sprowadza się jedynie do wydania decyzji, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego na podstawie informacji uzyskanej z IPN. Toczy się ono według reguł określonych w Kodeksie postępowania cywilnego, w którym naczelną zasadą jest równość stron procesowych. Brak inicjatywy dowodowej i cedowanie wszystkiego na IPN, który nie jest stroną postępowania z reguły może zdaniem Sądu prowadzić jedynie do niekorzystnych rozstrzygnięć na jego rzecz.

Sąd I instancji wskazał następnie, że stan faktyczny sprawy wynikający z przytoczonych dowodów zasadniczo nie był sporny między stronami. Wnioskodawca kwestionował przyjęcie przez organ rentowy, że jego służba w okresie wskazanym przez IPN była wykonywana na rzecz państwa totalitarnego oraz podnosił szereg zarzutów sprzeczności zastosowanych wobec niego przepisów ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2016, poz.708 ze zm.) z normami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz przepisami Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Zastosowane wobec wnioskodawcy przepisy wprowadzono na mocy art. 1 ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r. Zgodnie z art. 15c, w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa” i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0 % podstawy wymiaru - za każdy rok tej służby a przy tym, emerytura nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3 ustawy nowelizowanej, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Jednocześnie ustawodawca wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art. 15c ust.1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że znany jest mu fakt zwrócenia się przez Sąd Okręgowy w Warszawie z zapytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego z uwagi na powzięte wątpliwości co do zgodności z Konstytucją RP przepisów art. 15c, art. 22a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2016/2270). Wątpliwości te zostały szeroko przedstawione w postanowieniu Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2018 r. sygn. akt XIII 326/18, sprawa zawisła przed Trybunałem Konstytucyjnym w dniu 27 lutego 2018 r. pod sygnaturą P 4/18 i do chwili obecnej nie zostało wydane rozstrzygnięcie. Sąd Okręgowy stanął jednak na stanowisku, że mimo faktu procedowania przez Trybunał Konstytucyjny w zakresie przepisów będących podstawą prawną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, okoliczności faktyczne pozwalają na wyrokowanie bez potrzeby weryfikowania konstytucyjności przepisów przez Trybunał Konstytucyjny.

Sąd I instancji podzielił stanowisko, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/11 OSNP 2012/23-24/298). Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą więc wiązać Sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej (policyjnej renty inwalidzkiej) i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów. Zdaniem Sądu I instancji, taka argumentacja jest uzasadniona tym bardziej, że w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych nie obowiązują ograniczenia dowodowe wynikające z przepisów rozporządzenia, odmiennie niż w postępowaniu przed organem rentowym, a zastosowanie znajdują wyłącznie przepisy kodeksu postępowania cywilnego, w tym także przepisy dotyczące postępowania dowodowego. Sąd, w przeciwieństwie do organu rentowego, nie jest związany określonymi środkami dowodowymi, gdyż zgodnie z treścią art. 473 k.p.c. w postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i przesłuchania stron. Oznacza to, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądanę, o czym stanowi art. 473 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, że zgodnie z treścią art. 13 b ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (aktualnie t.j. Dz.U. 2019, poz. 288 ze zm.) dalej jako ustawa dezubekizacyjna, za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku w enumeratywnie wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. W ocenie Sądu Okręgowego nie wystarczy jednak pełnić służby w jednostkach wymienionych w art. 13 b ustawy dezubekizacyjnej, albowiem służba ta musi mieć jeszcze cechy „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Inna wykładnia cytowanego przepisu miałaby charakter niekonstytucyjny i naruszałaby m.in. art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie godności człowieka, której ochrona i poszanowanie jest obowiązkiem poprzez stygmatyzowanie emerytów policyjnych i ich dyskredytację prawną i moralną. Osoby te potraktowane zostałyby jako służące władzy komunistycznej, dążącej do absolutnego podporządkowania sobie obywateli i wszystkich sfer ich życia, uznając ich za osobowy substrat aparatu bezpieczeństwa tj. państwa reżimowego czy policji politycznej. Ustawa nie precyzując stanowisk w aparacie bezpieczeństwa dotyczyłaby więc także osób, których funkcja czy praca nie miały charakteru operacyjnego, lecz pomocniczy, niezwiązany z głównymi funkcjami resortu. Inne rozumienie cytowanego przepisu, w ocenie Sądu prowadziłoby też do sprzeczności z art. 67 ust 1 Konstytucji w zw. z art. 31 ust 3 Konstytucji (prawo do zabezpieczenia społecznego) z uwagi na brak zróżnicowania emerytów mundurowych i brak proporcjonalności przyjętych rozwiązań. Ustawodawca nadto przyjął fikcję prawną polegającą na przyjęciu mnożnika 0% podstawy wymiaru, tak jakby funkcjonariusze nie pracowali jak też, niezależnie

od ich służby poza jednostkami wymienionymi w art. 13b często wieloletniej, wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W ocenie Sądu Okręgowego, takie drastyczne rozwiązania ustawowe przy braku prokonstytucyjnej wykładni z pewnością doprowadziłyby również do naruszenia art. 2 Konstytucji (ochrony praw nabytych poprzez zakaz stanowienia norm arbitralnie odbierających lub ograniczających prawa podmiotowe, zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, zasady sprawiedliwości społecznej), a w odniesieniu do praw majątkowych także art. 64 ust 2 Konstytucji.

Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę, że ustawa dezubekizacyjna nie zawiera definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa”, a zatem wobec przyjęcia, że system prawny jest kompletny należy odnieść się do definicji zawartej w ustawie z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz o treści tych dokumentów ( Dz.U. z 2019 r. poz. 430). Zgodnie z preambułą tej ustawy służbą tego rodzaju jest „praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, lub pomoc udzielana tym organom przez osobowe źródło informacji, polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego”. Przepis art. 13 b ust. 1 pkt 5 lit d tiret ósme jednoznacznie wskazuje, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę osób wykonujących czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa pełnioną w Zarządzie Łączności od dnia 1 stycznia 1984 r. (tiret 8),

Sąd I instancji podkreślił, że niewątpliwie w spornym okresie tj. od 1 sierpnia 1987 r. do 31 lipca 1990 r. wnioskodawca pełnił służbę w Wydziale Łączności na stanowisku milicjanta - kuriera Poczty Specjalnej, co wynika z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych. Tym niemniej przepis art. 13 b pkt 1 ppkt 5 lit d wymaga jeszcze stwierdzenia, że osoba pełniąca służbę w takiej jednostce wykonywała czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa. Jak zauważył Sąd, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wskazywał aby odwołujący w okresie wynikającym z informacji IPN wykonywał w Wydziale Łączności zadania o takim charakterze.

Sąd I instancji wskazał następnie, że na rozprawie w dniu 28 stycznia 2021 r. A. C. (1) zeznał, że w okresie wskazanym w decyzji IPN pracował w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Wydziale Łączności na stanowisku milicjant-kurier. Wydział ten nie był w strukturach SB. Cały Wydział składał się z 7 komórek. Wnioskodawca pracował w komórce poczty specjalnej. Z dołączonych do akt sprawy protokołów rozpraw przeprowadzonych w sprawie VU (...), VU (...) oraz III AUa 200/20 obejmujących zeznania świadków i wyjaśnienia stron wynika, że milicjanci zatrudnieni w Wydziale Łączności w charakterze kuriera mieli za zadanie odebranie zaplombowanych worków i rozwożenie ich do poszczególnych komend MO. Milicjanci zawozili takie przesyłki do sekretariatu komendy, tam otrzymywali pokwitowanie, następnie otrzymywali inną przesyłkę, kwitowali jej odbiór i przywozili do B..

Sąd Okręgowy dał wiarę powyższym zeznaniom, gdyż w jego ocenie korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Jednocześnie w aktach osobowych wnioskodawcy brak było jakichkolwiek informacji, aby w czasie swojej służby wykonywał zadania operacyjno-techniczne. Akta osobowe nie wskazywały także, aby odwołujący podejmował specyficzne bezpośrednie działania, które zmierzały do nękania obywateli i naruszania ich podstawowych praw i wolności. Brak było też wskazań, że działania takie podejmował pośrednio przez ich organizowanie, inspirowanie, nadzorowanie. Tym samym w ocenie Sądu brak było podstaw do uznania, że wnioskodawca pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu wyżej określonym. Jednocześnie Sąd zauważył, że organ rentowy nie przejawiał odpowiedniej inicjatywy dowodowej aby wykazać, że odwołujący „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu wskazanym w uchwale Sądu Najwyższego w sprawie III UZP 1/20.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup>§ 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję oraz na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych orzekł o kosztach postępowania.

Apelację od powyższego w wyroku wniósł organ rentowy zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.

a) art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie charakteru służby odwołującego się, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że A. C. (1) pełnił służbę w Wydziale Łączności WUSW w B., która to jednostka wypełniała czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa, oraz jest wymieniona w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej;

b) art. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji informacji IPN, pomimo braku udowodnienia przez odwołującego się okoliczności przeciwnych;

c) art. 232 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na uznaniu, że organ rentowy nie przedłożył dowodów potwierdzających, by w spornym okresie od 1 sierpnia 1987 r. do 31 lipca 1990 r. A. C. (1) pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, podczas gdy powyższe w sposób jednoznaczny wynikało z dokumentacji złożonej przez IPN;

d) art. 390 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, że uchwała Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20, znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie i przyjęcie, że niedopuszczenie się przez odwołującego się naruszenia podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela uprawniało do odmowy zastosowania art. 15c ustawy zaopatrzeniowej.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

a) art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 r., poz. 132 ze zm.; dalej jako ustawa zaopatrzeniowa) polegające na niewłaściwej wykładni zawartej w ww. przepisie definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa” - skutkiem czego rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w oparciu o przesłanki pozaustawowe, wbrew jednoznacznej treści powołanej normy; w konsekwencji Sąd Okręgowy w sposób chybiony uznał, że zastosowanie w stosunku do odwołującego się regulacji art. 15c ustawy zaopatrzeniowej w zw. z jej art. 13b nastąpiło w sposób nieuprawniony - wbrew jednoznacznej treści informacji IPN o przebiegu służby odwołującego się, zgodnej w ww. zakresie z normą wyrażoną w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej i potwierdzonej dokumentacją znajdującą się w aktach osobowych odwołującego się;

b) poprzez odmowę zastosowania art. 15c ustawy zaopatrzeniowej w sytuacji, gdy bezspornym jest, że odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa zdefiniowaną w jej art. 13b;

c) art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.) w zw. z art. 15c ustawy zaopatrzeniowej poprzez ich niezastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem obowiązujących przepisów prawa;

Na podstawie powyższych zarzutów skarżący wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku, a w konsekwencji oddalenie odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego MSWiA z dnia 19 marca 2018 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej oraz zasądzenie od odwołującego na rzecz Dyrektora Zakładu (...) MSWiA kosztów zastępstwa procesowego za I instancję, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację odwołujący wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie jest wysokość emerytury A. C. (1), obniżona decyzją Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 19 marca 2018 r., na podstawie art. 15c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm.), i w oparciu o informację otrzymaną z IPN dnia 15 grudnia 2017 r. o przebiegu służby A. C. (1) na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy.

Sąd I instancji po ustaleniu na podstawie akt osobowych przebiegu służby odwołującego się, zajmowanych przez niego stanowisk uznał, że pełniona służba w Milicji Obywatelskiej nie polegała na wykonywaniu czynności operacyjno – technicznych niezbędnych w działalności Służby Bezpieczeństwa. Z tych powodów Sąd Okręgowy uznał, że w stosunku do A. C. (1) nie mają zastosowania przepisy ustawy z 16 grudnia 2016 r. skutkujące obniżeniem wysokości emerytury od 1 kwietnia 2018 r.

W pierwszej kolejności należy ocenić trafność podniesionych zarzutów procesowych, ponieważ przestrzeganie przepisów prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji ma wpływ na prawidłowe ustalanie stanu faktycznego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zasługuje na uwzględnienie zawarty w apelacji organu rentowego zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten określa sądowi granice swobody oceny dowodów. Jak wiadomo, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zawiera on przede wszystkim nakaz - nie doznający wyjątku - aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267; wyrok Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2000 r., III CKN 562/98 (...); postanowienie Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2002 r., II CKN 691/99, LEX nr 54339, Prok. i Pr.- wkł. (...)). Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. gdy Sąd I instancji z materiału dowodowego w ramach swoich uprawnień w sposób uprawniony dokonuje ustaleń faktycznych wskazując na jakich dowodach się oparł, nawet jeżeli część tego materiału dowodowego mogłaby prowadzić do odmiennych ustaleń. W większości spraw sąd orzekający musi dokonać wartościowania materiału dowodowego i wybrać za podstawę faktyczną taką część, która w jego ocenie jest najbardziej logiczna, w danych okolicznościach sprawy, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Swoje ustalenia Sąd Okręgowy poczynił uwzględniając wszystkie zebrane w sprawie dowody i przyjmując wykładnię przepisów prawa stosowanych do poczynionych ustaleń faktycznych. Dotyczy to w szczególności ustalenia, iż A. C. (1) w okresie od 1 sierpnia 1987 r. do 31 lipca 1990 r. nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa. Należy także wskazać, że w istocie zarzut naruszenia prawa procesowego dotyczy prawa materialnego poprzez dokonanie błędnej wykładni tych przepisów przez Sąd Okręgowy. Sąd Okręgowy miał na względzie cały materiał dowodowy, z którego nie wynikało pełnienie przez odwołującego służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd pierwszej instancji poprzez zakwestionowanie informacji IPN nie naruszył również przepisu art. 252 k.p.c. Odnosząc się do tego zarzutu wskazać należy, że podstawą do obniżenia emerytury należnej A. C. (2) była informacja IPN z 15 grudnia 2017 r. o przebiegu służby na rzecz totalitarnego państwa. Informacja ta została wydana przez IPN w oparciu o art. 13a ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, w brzmieniu nadanym mu art. 1 pkt 3 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2016 poz. 2270). Zgodnie z treścią art. 13a. ust. 1 na wniosek organu emerytalnego Instytut Pamięci Narodowej - Komisja

Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i, w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Zgodnie z art. 13a ust. 5 ustawy informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzonym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy.

W myśl § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015 r., poz. 1148) środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza wystawione przez właściwe organy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, organ rentowy ustalając wysokość emerytury A. C. był związany treścią informacji IPN o przebiegu jego służby „na rzecz totalitarnego państwa”, bowiem w świetle obowiązujących przepisów organ ten nie ma możliwości kontroli ani oceny informacji dotyczącej przebiegu służby funkcjonariusza. Sąd Okręgowy natomiast nie jest związany tą informacją, bowiem ubezpieczony ubiegający się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych może wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia.

W orzecznictwie sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego ukształtował się jednolity pogląd, zgodnie z którym okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Ponadto przeciwko informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX nr 707858; z 6 września 1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 nr 5, poz. 77, z 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439, z 4 października 2007 r. I UK 111/07, LEX nr 275689, z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239 oraz z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342) na gruncie art 473 k.p.c. wielokrotnie wypowiedział się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 9 grudnia 2011 r. sygn. akt II UZP 10/11 (OSNP 2012/23-24/298) wyraził pogląd, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięi Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Należy podkreślić, że postanowienie Sądu Najwyższego zapadło na tle obniżenia emerytury policyjnej w związku z pierwszą ingerencją ustawodawcy w świadczenia emerytalne funkcjonariuszy reżimu komunistycznego, kiedy to do ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, wprowadzono dodatkowy art. 15b przewidujący, że obniża się emeryturę osobie, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r.

Sąd Najwyższy uznał zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 §1 k.p.c.). Inaczej rozumiana uchwała dawałaby IPN przymioty organu rozstrzygającego arbitralnie kwestie wysokości świadczenia emerytalnego bez potrzeby odwoływania się do sądu a z sądu organ firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji IPN.

Odnosząc się do meritum sprawy wskazać należy, że wprawdzie z literalnego brzmienia przepisu art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin wynika, że jedynym kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa jest fakt pełnienia służby w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r. w wymienionych w nim jednostkach organizacyjnych będących częścią aparatu systemu policyjnego, na którym opiera się państwo totalitarne, to jednak – zdaniem Sądu Apelacyjnego - mając na uwadze wykładnię celowościową ustawy uznać należy, że istotne znaczenie dla interpretacji definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa” ma rodzaj i zakres czynności wykonywanych w trakcie służby.

Ww. ustawa nie zawiera definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Celem odkodowania znaczenia tego sformułowania należy w związku z tym odnieść się do definicji zawartej w ustawie z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz o treści tych dokumentów ( Dz.U. z 2019 r. poz. 430). Zgodnie z preambułą ww. ustawy służbą tego rodzaju jest „praca albo służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, lub pomoc udzielana tym organom przez osobowe źródło informacji, polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego”.

W uzasadnieniu projektu ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy służb mundurowych wskazano, iż jej celem jest „wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo – świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym „służbę na rzecz totalitarnego państwa” w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, do zastosowania rygorów z art. 15c ustawy nie wystarczy samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w art. 13 b ustawy w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r. ale pełnienie służby polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniem praw człowieka i obywatela.

Odwołać się też należy do wykładni art. 13 b ust. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. dokonanej przez Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20). We wskazanej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził: „Kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst Dz. U. z 2020 r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.”

We wspomnianej uchwale Sąd Najwyższy wskazał też, że sąd powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r. W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku,



na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (§ 59 uchwały SN). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu prima facie, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (§ 60 uchwały SN). Wskazano, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy okolicznością, której nie można pominąć jest sam fakt weryfikacji w 1990 r. (§ 92 uchwały SN).

Za Sądem Najwyższym powtórzyć należy, że nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych – z punktu widzenia podstaw ustrojowych – zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego (§ 82 uchwały SN). W ocenie Sądu Najwyższego nie można zakładać, że każda osoba pełniąca służbę działała na rzecz totalitarnego państwa, gdyż niektóre funkcje związane były z realizacją zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu; niezależnie od tego komu była podporządkowana: służba w policji kryminalnej, ochrona granic (§ 95 uchwały SN). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego (§ 90 uchwały SN).

Rekapitułując Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto: „powinno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przez zainteresowanego przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby zostaną wskazane okoliczności z art. 13a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r.” (§ 93 uchwały SN). Natomiast „pojęcie sensu largo obejmie zaś okres wskazany w art. 13 b, czyli łączący w sobie cechy okresu totalitarnego i postotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu transformacji, to jest od utworzenia rządu T. M. [...] tak interpretowane pojęcie zostanie ukierunkowane na funkcje, jakie pełnił i zadania, jakie podczas służby wykonywał funkcjonariusz.” (§ 94 uchwały SN). Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 390 k.p.c. Rację ma skarżący, że uchwała Sądu Najwyższego zgodnie z art. 390 § 2 k.p.c. rozstrzygająca zagadnienie prawne wiąże w danej sprawie, to jednak stanowi pomoc przy dokonywaniu wykładni prawa, co też prawidłowo Sąd Okręgowy uczynił. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest między innymi zapewnienie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Choć stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w innej sprawie nie jest wiążące dla sądu powszechnego to jednak należy mieć na uwadze z jednej strony autorytet Sądu Najwyższego, a z drugiej strony jednolitość orzecznictwa. W sprawie III UZP 1/20 Sąd Najwyższy dokonał interpretacji przepisów ustawy z 16 grudnia 2016 r., które są podstawą orzekania także w niniejszej sprawie.

W niniejszej sprawie IPN wydał informację o przebiegu służby odwołującego się stosowanie do art. 13 a ust. 1 ustawy z 1994 r. i na podstawie akt osobowych stwierdził, że A. C. (1) od 1 sierpnia 1987 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa o którym mowa art. 13b ustawy.

Można przypuszczać, iż wyspecjalizowany organ jakim jest IPN posiadał możliwości relatywnie szerokiego sprawdzenia danego funkcjonariusza w zakresie tego na czym rzeczywiście polegała jego praca. Materiał dowodowy oceniany w ramach art. 233 § 1 k.p.c. nie pozwala na zakwalifikowanie służby odwołującego w okresie od 1 sierpnia 1987 r. do 31 lipca 1990 r. jako służby na rzecz państwa totalitarnego. Tym samym nie jest zasadny zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 232 k.p.c., ponieważ ten przepis nigdy przez sąd naruszony zostać nie może. Przepis ten

nie nakłada na sąd żadnego obowiązku, ale stanowi o obowiązku wskazywania dowodów przez strony. Nie sposób sobie nawet abstrakcyjnie wyobrazić, w jaki sposób sąd mógłby temu obowiązkowi uchybić (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2017 r., I ACa 45/17). Dodać jedynie należy, że organ rentowy nie przejawiał żadnej inicjatywy dowodowej, aby wykazać, że A. C. (1) „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu wskazanym w uchwale Sądu Najwyższego w sprawie III UZP 1/20. Sąd Apelacyjny nie widział żadnych wskazań aby podjąć inicjatywę dowodową z urzędu (art. 232 zd. 2 k.p.c.) w interesie publicznym, ponieważ biorąc pod uwagę stanowiska służbowe, które zajmował odwołujący i to jakie czynności wykonywał, a także krótki okres służby przypadającej przed lipcem 1990 r. jest mało prawdopodobne, aby pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu wynikającym z uchwały w sprawie III UZP 1/20.

A. C. (1) w odwołaniu oraz przed Sądem I instancji kwestionował służbę na rzecz totalitarnego państwa wskazaną w informacji IPN. Zeznając przed Sądem Okręgowym twierdził, że rozpoczął służbę w 1981 r. w K. Stołecznej Milicji w W.. Była to służba wojskowa zastępcza ( (...)). Po skończeniu dwuletniej służby przeniósł się do B., gdzie rozpoczął służbę w (...) B., a po 3 miesiącach przeniósł się do drużyny specjalnej. Zadaniem tej drużyny było szkolenie własne. Byli szkoleni do zatrzymywania niebezpiecznych przestępców, a nie do rozbijania demonstracji. W latach zakwestionowanych przez IPN tj. od sierpnia 1987 roku do 31 lipca 1990 r. pracował w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Wydziale Łączności na stanowisku milicjant - kurier. Wydział ten nie był w strukturach SB. Nie stawał przed komisją weryfikacyjną, gdyż milicja takiej weryfikacji nie podlegała. Podlegali tylko funkcjonariusze, którzy byli w SB. W tej formacji nigdy nie był. W tym czasie jego przełożonym był Z. B. - zastępca naczelnika Wydziału Łączności. Był to jego bezpośredni przełożony. Cały wydział składał się z 7 komórek. Odwołujący pracował w komórce poczty specjalnej.

Z akt osobowych odwołującego nadesłanych przez IPN wynika, że z dniem 9 października 1981 r. został przyjęty do służby w Milicji Obywatelskiej i mianowany funkcjonariuszem w okresie służby przygotowawczej na stanowisko kursanta plutonu liniowego pododdziałów operacyjnych (...) i w tym samym dniu został przekazany do dyspozycji Komendanta Milicji Obywatelskiej w W.. W latach 1981-1987 pełnił służbę w Zmotoryzowanych Oddziałach Milicji Obywatelskiej w plutonie operacyjnym, lekkim i specjalnym. 1 sierpnia 1987 r. mianowano go na stanowisko milicjanta - kuriera Poczty Specjalnej w Wydziale Łączności (k. 40-42, 68-69).

Podczas rozprawy apelacyjnej odwołujący wyjaśnił ponadto, że powodem przeniesienia do służby w Wydziale Łączności była kontuzja nogi i wynikająca z tego konieczność służby na „łżejszym” stanowisku. Do jego obowiązków jako kuriera należało przewożenie poczty w zaplombowanych workach do poszczególnych komend na terenie województwa (...) oraz do W.. Przewożoną korespondencję oddawał za pokwitowaniem w punkcie docelowym, a tam z kolei odbierał korespondencję kierowaną do Komendy Wojewódzkiej. Po utworzeniu Policji w miejsce dotychczasowych organów milicji został zatrudniony jako policjant i po 31 lipca 1990 r. w dalszym ciągu wykonywał takie same obowiązki. W 2000 r. został kierownikiem poczty specjalnej i do jego obowiązków należał nadzór nad funkcjonowaniem tej poczty.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania odwołującego są wiarygodne, spójne i zasługują na uwzględnienie, bowiem korespondują z pozostałym materiałem dowodowym. Sąd Apelacyjny podziela przy tym ocenę dowodów Sądu Okręgowego odnośnie protokołów rozpraw przeprowadzonych w sprawach V U 1377/19, V U 1313/20 oraz III AUa 200/20. Treść zeznań świadków jednoznacznie wskazywała na zakres czynności kurierów poczty specjalnej, które w żadnym stopniu nie mogą zostać uznane za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Należy przy tym zwrócić uwagę, że po zmianach ustrojowych i powołaniu Policji w miejsce Milicji Obywatelskiej co miało miejsce w 1990 r., A. C. (1) od 1 sierpnia 1990 został przyjęty do służby w Policji i pracował w tej formacji do 16 maja 2007 r. W ocenie Sądu gdyby służbę odwołującego w relatywnie krótkim okresie w latach 1987-1990 w Milicji Obywatelskiej należało zakwalifikować jako służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu przyjętym w uchwale SN z 16 września 2020 r. to z całą pewnością nie zostałby on przyjęty do pracy w Policji. Przyjęcie do służby w Policji od 1990 r. należy zatem potraktować jako swoistą pozytywną weryfikację okresu służby w Milicji Obywatelskiej przed tym okresem.

Wobec braku dowodów wskazujących na działania odwołującego w spornym okresie na rzecz państwa totalitarnego uznać należało, iż przedmiotowa informacja o przebiegu służbie nie jest wystarczającym dowodem takiej służby

uzasadniającym radykalną i oderwaną od zindywidualizowanej winy funkcjonariusza ingerencje w jego prawo do świadczeń. W aktach osobowych brak jest jakichkolwiek danych, aby uznać, że A. C. (1) pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu wcześniej określonym. Akta osobowe nie wskazują, że odwołujący podejmował specyficzne bezpośrednie działania, które zmierzały do nękania obywateli i naruszania ich podstawowych praw i wolności. Brak jest też wskazań, że działania takie podejmował pośrednio przez ich: organizowanie, inspirowanie, nadzorowanie (czyli działania podobne do określenia współsprawstwa w prawie karnym).

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że w ramach swoich zadań A. C. (1) wykonywał zadania tożsame do zadań realizowanych aktualnie w Wydziałach Łączności. Działania takie mają na celu zapewnienie prawidłowe, sprawne dostarczanie przesyłek zawierających m.in. informacje niejawne czy tajemnice państwowe, przez co nie mogą być oceniane negatywnie. Sam fakt podlegania Wydziałów Łączności nadzorowi WUSW nie przesądza jeszcze o wykonywaniu przez odwołującego zadań operacyjnych.

Skoro zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że okres pełnionej przez odwołującego służby, był okresem służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to nie można było zastosować do niego art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, który określa warunki obliczania wysokości emerytury właśnie osoby, pełniącej służbę na rzecz totalitarnego państwa. Art. 15c tej ustawy nie miał zatem zastosowania w sprawie odwołującego, dlatego brak było podstaw do obniżenia emerytury w sposób wskazany w art. 15c tej ustawy.

Z uwagi na to, że zebrany materiał dowodowy nie prowadzi do ustalania, że odwołujący, pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa nie było potrzeby analizowania, czy art. 15c tej ustawy jest zgodny z Konstytucją RP, czy też nie.

Odnosnie zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia wskazanych w niej przepisów Konstytucji w szczególności art. 178 ust. 1 Sąd Apelacyjny zauważa, iż analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd I instancji nie oceniał zgodności z Konstytucją przepisów art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, i co więcej uznał nawet, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy wyrokowanie jest możliwe bez potrzeby weryfikowania konstytucyjności wspomnianych przepisów przez Trybunał Konstytucyjny. Podstawą orzekania przez Sąd Okręgowy było ustalenie, że A. C. (1) nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w latach 1987-1990, a nie stwierdzenie niekonstytucyjności przepisów zastosowanych przez organ emerytalny przy ustaleniu wysokości świadczenia od 1 kwietnia 2018 r.

Reasumując Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenie Sądu I instancji co do tego że wykonywanych przez odwołującego czynności w okresie od 1 sierpnia 1987 r. do 31 lipca 1990 r. nie można potraktować jako służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy skutkiem czego brak było podstaw do obniżenia emerytury w sposób wskazany w art. 15c ustawy z 16 grudnia 2016 r.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c.

Alicja Sołowińska